



Drapieżni wydawcy

Jak ich rozpoznać
i nie dać się złapać

Beata Tokarczuk

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie

Publikowanie w czasopismach elektronicznych wydawanych zgodnie z wymogami ruchu Open Access może wiązać się z pewnymi zagrożeniami.

Istnieją bowiem wydawcy, którzy wykorzystując rosnącą popularność tego modelu, przy przyjmowaniu artykułów do opublikowania kierują się jedynie możliwością uzyskania szybkich zysków i nie dbają o merytoryczną stronę wydawanych przez siebie czasopism.

Ważnym elementem definicji drapieżnych czasopism są *podmioty, które priorytetowo traktują własny interes kosztem naukowców.*



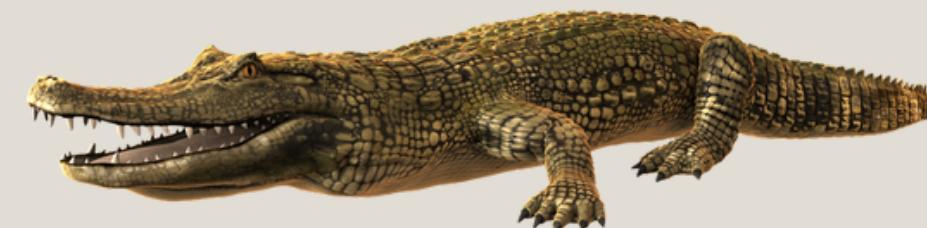
Taką właśnie działalność
wydawców określa się
jako *predatory open access
publishing*,
czyli drapieżne publikowanie
w modelu Open Access.



Termin ten po raz pierwszy sformułował bibliotekarz Uniwersytetu Colorado w Denver, Jeffrey Beall, który na swoim blogu *Scholarly Open Access* publikował od 2012 roku listę drapieżnych wydawców i drapieżnych czasopism. W styczniu 2017 roku Beall dezaktywował swojego bloga razem z Listą z powodu licznych pozwów i gróźb procesami sądowymi o zniesławienie, które wnosili wydawcy.

W Internecie wciąż można ją znaleźć pod nazwą *Beall's List of Potential Predatory Journals and Publishers* pod adresem:

<https://beallist.net/>



Anonimowa grupa osób podjęła dzieło Bealla i w dalszym ciągu rozwijała jego listę. Na stronie *Predatory Journals* znajduje się wykaz wydawców i czasopism uznanych przez twórców za drapieżne, jednak wykaz nie jest już aktualizowany i fakt, że nie znajdzie się w nim danego tytułu, o niczym nie świadczy. Należy również pamiętać, że w trakcie swojej działalności Jeffrey Beall był nieraz oskarżany o arbitralność przy wciąganiu poszczególnych wydawców na listę, często brak doświadczenia w wydawaniu czasopisma można pomylić z nieuczciwymi praktykami.

Dlatego fakt, że czasopismo znajduje się w tego typu wykazie powinien stanowić dla autora wyraźny sygnał ostrzegawczy, jednak przy ostatecznej decyzji o przesłaniu tam artykułu powinien kierować się własnym rozsądkiem, **a w razie wątpliwości zwrócić się o pomoc do Biblioteki.**



Drapieżni
wydawcy



To pozbawiony zasad etycznych model biznesowy przyjęty przez niektóre wydawnictwa naukowe. W tego typu redakcjach proces recenzowania publikacji jest fikcyjny, ponieważ wszystkie przysłane i opłacone prace są zazwyczaj publikowane. W tych wydawnictwach zyski są cenione bardziej niż zasady publikowania wyników i etyka pracy naukowej, dlatego najczęściej wykorzystywaną opcją publikacji jest *złota ścieżka otwartego dostępu* (Gold Open Access).



Jest to jeden z modeli publikowania w otwartym dostępie, w którym wydawcy czasopism udostępniają wszystkie artykuły i powiązane treści bezpłatnie na stronie internetowej czasopisma, natychmiast po publikacji.

<https://pg.edu.pl/openscience/open-access/drapieżne-czasopisma>

Istnieje szereg wskaźników charakteryzujących czasopisma drapieżne.

Fałszywe informacje dotyczą zespołu redakcyjnego, procesu recenzji czy wskaźników cytowalności. Tytuły są podobne do tych używanych przez uznane czasopisma naukowe lub wręcz się pod nie podszywają. Zgłaszane artykuły są bardzo szybko (często w mniej niż miesiąc) przyjmowane do druku od momentu wysłania manuskryptu, bez uwag recenzenckich.



Wystąpienie jednego z tych elementów nie przesądza oczywiście o drapieżności czasopisma, jednak spełnienie kilku warunków powinno skłonić naukowców do ponownego rozważenia miejsca publikacji swojego artykułu.

Drapieżne czasopisma to stosowany z premedytacją model biznesowy, niskie standardy lub pseudonauka.

Wydawcy wykorzystują tu ideę otwartego dostępu w nieetycznym celu, jakim jest czerpanie dochodu z nierzetelnych praktyk publikacyjnych. Drapieżne czasopisma chętnie posługują się sloganem otwartego dostępu w celu iluzorycznego podniesienia kosztów publikacji. To właśnie ze względu na możliwość uzyskania szybkiego zysku w postaci opłat APC (Article Processing Charge) drapieżne czasopisma nastawione są na publikowanie jak największej liczby artykułów w jak najkrótszym czasie – proces recenzyjny, a często również zwyczajna korekta, przy takich procedurach praktycznie nie istnieje. Taki stan rzeczy sprzyja rozprzestrzenianiu się szkodliwych prac pseudonaukowych, które nie przeszły rzetelnego procesu recenzyjnego.



Podsumowując: czemu taka działalność jest możliwa

Publish or perish czyli
Publikuj lub giń:

Dla wielu pracowników naukowych rozwój kariery zależy od publikowanych przez nich prac badawczych;

Technologia

Założenie strony internetowej, spamowanie tysięcy potencjalnych autorów i otrzymywanie płatności elektronicznych stało się łatwe;

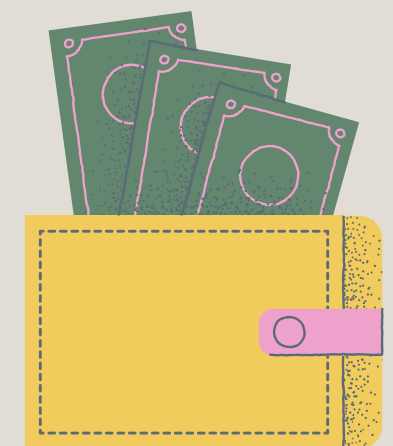
Niedoświadczenie

Praca online bez dostępu do ekspertyzy utrudnia weryfikację fałszywych wskaźników wpływu itp.;

Wykorzystanie modelu
Open Access:

Model pay-to-publish jest nadużywany.

<https://pg.edu.pl/openscience/open-access/drapieżne-czasopisma>



Znaki
ostrzegawcze
w dużym skrócie



WAŻNE - Znaki ostrzegawcze są WSKAZÓWKAMI, niekoniecznie DOWODAMI, na drapieżną działalność



Brak transparentności

Niewiele lub brak informacji o tym, jak podejmowane są decyzje redakcyjne, jakie stosowane są opłaty i jak wygląda proces peer review; brak informacji kontaktowych; brak szczegółów dotyczących opłat za opracowanie artykułu; redaktorzy i członkowie rad redakcyjnych są często nieweryfikowalni.



Agresywne, niedyskretne nagabywanie

Agresywne nagabywanie, takie jak powtarzające się e-maile, nadmiernie pochlebne w tonie (wyraźnym sygnałem ostrzegawczym jest to, że dyscyplina zapraszanego wykracza poza zakres czasopisma)

Przykładowy spam

From: (name of journal)
To: XY@institution.com
Subject: Upcoming Special Issue

Dear Dr/Mr. XY

Greetings from (name of journal)! →

Not easily distinguished from genuine journals/ publishers

I am writing to introduce (name of journal), which is a newly launched journal by (name of publisher) from (name of country). →

Majority in low/middle income countries, but often claim addresses in US/UK

We greatly acknowledge your research and contribution to the field of (name of research discipline).

We would like to invite you to submit a research manuscript to our Journal and to give us a chance to associate with an esteemed researcher like you.

→ **Often include flattering personalized greetings**

→ **Indexed in illegitimate abstracting and indexing services**

The Journal (indexed in *BioXYZ*, *ABC*, *Open J-Gate*) is planning to publish a special issue on the topic of (name of topic), and would like to request a contribution from you.

You can submit your manuscript either through email at (email address) or through our online submission system (link). If possible, we would appreciate your submission on or before (date). Kindly let us know your feasibility regarding submission to our Journal.

Kind regards,

XX Editor In Chief. →

No academic information provided about editor/staff/review board members

Przykładowe nieprawdziwe wskaźniki

The screenshot displays the homepage of the 'Global Journal of Advanced Research'. The navigation bar includes links for Home, Current Issue, Past Issues, Conference, Topics, Editorial & Reviewer, About The Journal, and Contact. A large banner image shows a busy office with people working at computers. Below the banner, a green bar contains the text 'Volume 9, Issue 3 is now available online.' The main content area features a 'Submit Article' button, a 'WELCOME TO Global Journal of Advanced Research' message, and two metrics: 'Impact Factor: 2.384' and 'ICV : 57.43'. A sidebar on the right lists 'AUTHORS' (Author Guidelines, Publication Charges, Paper Template, Copyright Form, Submit Copyright Form, Submit fee, FAQ) and 'OTHER LINKS' (Editorial team, Peer Review, Indexing, Proceeding & Special Issue, CrossRef ISSN). A grid of indexing services is shown on the right, with a red hand-drawn circle highlighting 'CiteFactor Academic Scientific Journals', 'JIFACTOR', and 'Google scholar'. Other indexing services include Scientific Indexing Services, OAJI Open Academic Journals Index, AcademicKeys, Scribd, Universität Vechta, and Directory of Science.

- Losowe zdjęcia i cliparty używane jako branding
- Niejednoznaczne i mylące metryki - "CiteFactor" = CiteScore/"JIFACTOR" = Journal Impact Factor or JIF
- Zbyt szeroki zakres akceptowanych manuskryptów



Kryteria
charakteryzujące
drapieżnych
wydawców

1

Wydawca jest jednocześnie redaktorem czasopisma, bądź redaktor naczelny, członkowie redakcji i zespół recenzencki nie są dokładnie określani – często cała „redakcja” to jedna lub dwie osoby, dlatego informacje o tym, kto redaguje i recenzuje dany periodyk nie są w ogóle podane.

2

Brak afiliacji lub biogramów redaktorów i recenzentów – oczywiście na podstawie tylko tego jednego kryterium nie możemy stwierdzić czy dane czasopismo jest drapieżne, jednak brak dokładniejszych informacji na temat osób je prowadzących powinien wzbudzić podejrzenia.

3

Istnieją przesłanki podważające wiarygodność kompetencji członków redakcji w dziedzinie, którą reprezentuje czasopismo.

4

Kilka czasopism posiada taki sam zespół redakcyjny – jeśli na platformie wydawcy znajduje się wiele czasopism z różnych dyscyplin naukowych, ale na stronie każdego z czasopism widnieją te same nazwiska redaktorów to znaczy, że mogą oni nie posiadać odpowiednich kwalifikacji dla tak zróżnicowanych tematycznie periodyków.

5

Fikcyjni członkowie redakcji lub członkowie wymienieni bez ich zgody i wiedzy – wymienienie znanego noblisty jako recenzenta bez jego wiedzy i zgody? Czemu nie? To zawsze może podnieść prestiż czasopisma. W sytuacji, gdy mamy podejrzenie, że zespół recenzentów jest fałszywy (np. gdy żaden z nich nie opublikował w tym czasopiśmie żadnego artykułu) możemy sprawdzić czy na ich profilach ORCID / Publons znajduje się wzmianka o czasopiśmie, które chcemy sprawdzić.

6

Członkowie redakcji używają adresów mailowych w darmowych domenach, np. gmail.com lub yahoo.com, lub nie ma żadnego adresu mailowego, a jedynie formularz kontaktowy.





Działalność wydawnicza

1

Brak przejrzystości w prowadzonej polityce wydawniczej – czasopisma, którym zależy na rzetelności i wiarygodności powinny mieć na swojej stronie dokładnie opisany proces publikacyjny: wytyczne dla autorów, ale również rodzaj i przebieg procesu recenzji czy też zasady archiwizacji publikowanych materiałów. Brak takich informacji sugeruje, że takowe nie istnieją.

2

Brak precyzyjnych informacji na temat kosztów opracowania artykułu (Article Processing Charge, APC), w trakcie procesu publikacji pojawiają się dodatkowe koszty.

3

Wydawca publikuje czasopisma, których zakres tematyczny jest zbyt ogólny lub łączy ze sobą wiele dziedzin, szata graficzna wszystkich tytułów na stronie jest identyczna – wydawanie czasopisma to trudny i skomplikowany proces, jednak w przypadku „drapieżników” w ciągu jednej nocy mogą się pojawić na stronie wydawcy dziesiątki nowych tytułów, przy czym wszystkie podstrony poszczególnych czasopism wyglądają identycznie.

4

Nieprofesjonalny wygląd witryny internetowej – oczywiście najistotniejsza jest treść publikowanych artykułów, jednak strony wyglądające, jakby stworzono je w godzinę powinny wzbudzić nasze podejrzenia. Strona wygląda amatorsko, kolory i grafiki się ścierają, pojawiają się rozprasające obrazy tła, przewijające się linki, cliparty itp.

5

Wydawca obiecuje autorom szybką publikację i bardzo krótki proces recenzyjny (zazwyczaj związane jest to z dodatkową opłatą) – co oznacza pewność publikacji ze znikomą bądź żadną weryfikacją jakości nadsyłanej pracy.

6

Wydawca nie pozwala wyszukiwarkom na indeksowanie zawartości publikacji – może to świadczyć o tym, że wydawca próbuje uchronić się przed wykryciem zdublowanych bądź splagiatowanych publikacji.

7

Wydawca jest zaangażowany w spamowanie w celu uzyskania nowych autorów lub redaktorów – „agresywny marketing” w postaci licznych e-maili masowo rozsyłanych do wszystkich z adresem w danej domenie jest cechą charakterystyczną wydawców nastawionych na szybki zysk.



Wiarygodność



1

Wydawca nie poświęca wystarczającej ilości środków, aby zapobiegać przypadkom plagiatu, autoplgiatu i innych praktyk nierzetelności naukowej, publikowane materiały nie spełniają często podstawowych wymogów stawianych publikacjom naukowym, niejednokrotnie artykuły nie podlegają żadnej korekcie ani weryfikacji i często są to pliki wysłane przez autorów – czasem wystarczy otworzyć artykuły udostępniane na stronie, aby zobaczyć niechlujną edycję i liczne literówki.

2

Nazwa czasopisma nie jest zgodna z misją czasopisma, wydawca podaje fałszywe wskaźniki Impact Factor lub wykorzystuje stworzone przez siebie fikcyjne wskaźniki bibliometryczne, np. World Impact Factor, Scientific Impact Factor itp. Dodatkowo często wymieniane są bazy, które rzekomo indeksują dany tytuł, tymczasem szybka weryfikacja pozwala ustalić jego brak nawet w standardowych katalogach bibliotecznych.

3

Wydawca nie używa standardów identyfikujących publikację, takich jak DOI lub ISSN albo używa ich niepoprawnie, często dane identyfikatory po prostu nie istnieją, a czasopismo nie jest zarejestrowane w bazie ISSN.



4

Wydawca stosuje w nazewnictwie takie słowa jak: „sieć”, „centrum”, „stowarzyszenie”, „instytut”, podczas gdy w rzeczywistości działa w pojedynkę, często też podaje nieprawdziwe informacje na temat miejsca wydawania, popularne są oczywiście Stany Zjednoczone czy kraje europejskie, gdy tymczasem okazuje się, że redakcja czasopisma znajduje się np. w Indiach.

5

Wydawca kopiuje bądź wyraźnie upodabnia tytuły swoich czasopism względem innych, co może prowadzić do omyłkowego wybrania czasopisma drapieżnego. Szczególnym przypadkiem drapieżnych czasopism są czasopisma, które podszywają się pod znane periodyki – wszystkie informacje o identyfikatorach, indeksacji czy wskaźnikach bibliometrycznych znajdujące się na stronie są prawdziwe, natomiast sama witryna nie ma nic wspólnego z czasopismem. Jednym z najbardziej znanych przykładów jest renomowane czasopismo „Wulfenia” i strona, która się pod to czasopismo podszywa: <https://www.multidisciplinarywulfenia.org/>



Stanowisko Narodowego Centrum Nauki

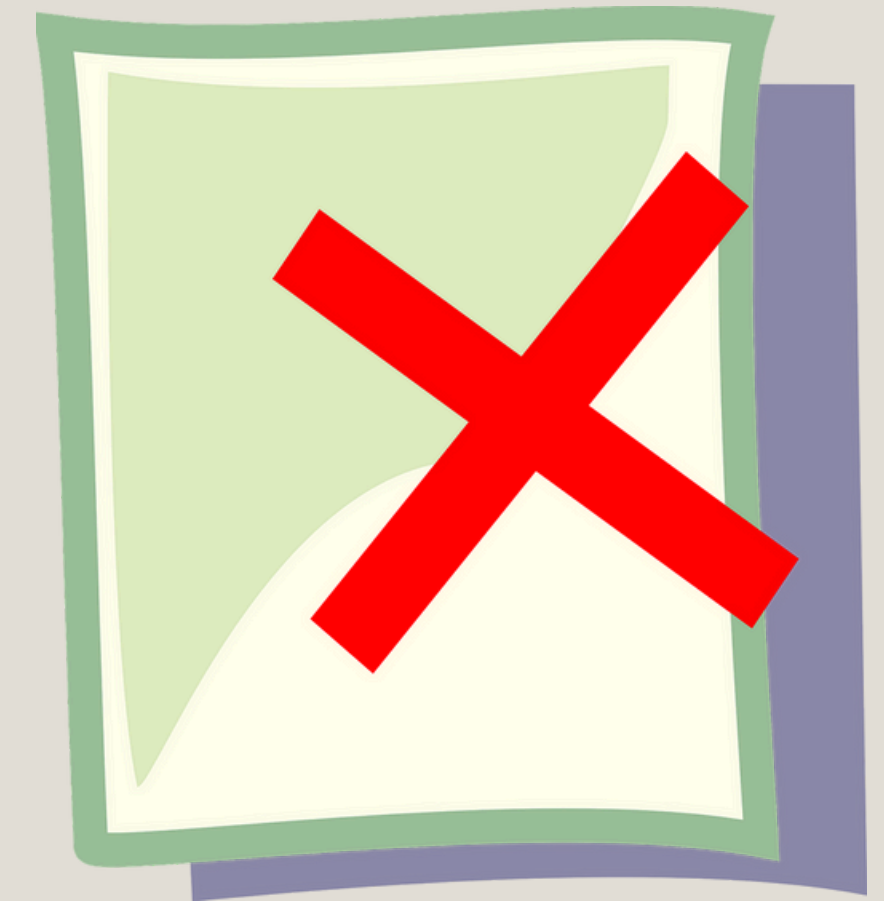
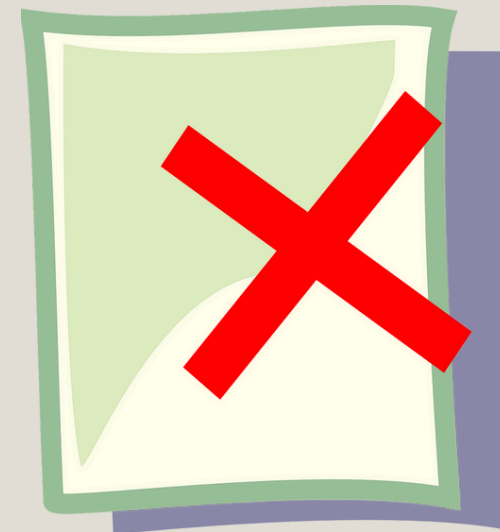


Narodowe Centrum Nauki chce zwrócić uwagę szczególnie młodych naukowców i doktorantów na zjawisko drapieżnych czasopism. Za definicję drapieżnego czasopisma przyjęto:

czasopismo, w którym publikowane prace naukowe nie podlegają ocenie eksperckiej lub wykonana jest ona w oparciu o bardzo niskie standardy.

Czasopisma te mają charakter wydawnictw publikujących w tzw. otwartym dostępie (open access), często oferują swe usługi po wygórowanych cenach, z krótkim procesem publikacyjnym.

NCN nie popiera tego typu praktyk i ostrzega, że w sytuacjach, kiedy z całą pewnością uda się ustalić, że artykuł finansowany ze środków NCN został opublikowany w czasopiśmie nieprzestrzegającym standardów oceny eksperckiej, będzie wymagać od kierownika projektu usunięcia numeru projektu z publikacji, a w konsekwencji wykluczenia jej z raportu i zwrotu kosztów poniesionych na opublikowanie takiej pracy.



Decyzje w wątpliwych przypadkach będą podejmowane indywidualnie przez Zespół Ekspertów oceniający raporty z projektów. Eksperci będą powoływani przez Radę na okres roku do oceny raportów w ramach tzw. zespołów stałych. Składy zespołów nie będą jawne, do publicznej wiadomości podawane zostaną tylko nazwiska przewodniczących tych zespołów.



List Dyrektora NCN prof. dr. hab. Zbigniewa Błockiego z dnia 18.09.2018 r.

https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/2018_09_18_list_dyrektora_ncn_ws_predatory_journals.pdf

<https://pg.edu.pl/openscience/open-access/drapieżne-czasopisma/stanowisko-ncn>



Jak zweryfikować
czasopismo

Journal Impact Factor (JIF)

NIGDY nie należy sugerować się informacją o IF podaną na stronie wydawcy/czasopisma. Nieuczciwi wydawcy często stosują określenia typu:

Global Impact Factor, 5 Year Journal Impact Factor, Journal Impact Factor, Science Impact factor, Unofficial Impact Factor.

JEDYNYM źródłem, które podaje wskaźniki IF jest baza *Journal Citation Reports*[®] (JCR) firmy *Clarivate Analytics*.



**Clarivate
Analytics**

Indeksacja w uznanych bazach

Inną metodą jest sprawdzenie, czy czasopismo jest indeksowane w bazie *Scopus* lub *Web of Science*. Gdy poszukiwane czasopismo nie jest indeksowane w tych bazach, konieczna jest samodzielna analiza zawartość jego oficjalnej strony, żeby ocenić czy istnieje ryzyko, że mamy do czynienia z czasopismem drapieżnym. Należy wtedy sprawdzić kryteria, które tytuł musi spełniać, by zostać uznany za niebezpieczny. O tym była mowa na slajdach 16-17.

Jeśli czasopismo występuje w bazie, należy sprawdzić czy artykuły opublikowane na jego stronie też są zindeksowane, pozwoli to uchronić się przed serwisem podszywającym się pod renomowane czasopismo.



Czasopisma z punktacją ministerialną, bez wskaźnika IF

Należy sprawdzić, czy tytuł znajduje się na liście aktualnego wykazu MNiSW – ostatni wykaz został ogłoszony

Komunikatem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 5 stycznia 2024 r. o zmianie i sprostowaniu komunikatu w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych



**Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Jako dodatkową opcję
można wykorzystać
wskazówki zamieszczone
w serwisie
[Think.Check.Submit.](https://thinkchecksubmit.org/)

Wytyczne inicjatywy publikowane są na licencji CC BY
pod adresem: <https://thinkchecksubmit.org/>



Identify trusted publishers for your research

Through a range of **tools and practical resources**, this international, cross-sector initiative aims to **educate researchers, promote integrity, and build trust in credible research and publications**.

Books & Chapters ➔

Journals ➔



! Think

Are you submitting your research to a trusted journal or publisher? Is it the right journal or book for your work?

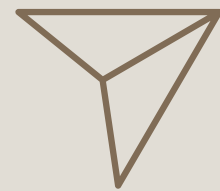
✓ Check

Use our check list to assess the journal or publisher.

➔ Submit

Only if you can answer 'yes' to the questions on our check list.

Po pierwsze: POMYŚL



Czy wysyłasz swój artykuł
do zaufanego czasopisma?



Czy jest to odpowiednie
czasopismo dla twojego tekstu?

Po drugie: SPRAWDŹ

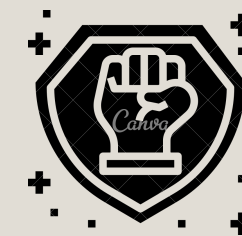
- Czy łatwo jest znaleźć najnowsze artykuły z tego czasopisma?
- Czy łatwo można zidentyfikować i skontaktować się z wydawcą?
- Czy czasopismo wprost wskazuje, jaki typ recenzowania stosuje?
- Czy czasopismo jest indeksowane w bazach, z których korzystasz?
- Czy jest jasno wskazane, jaka opłata będzie pobrana?
- Czy członkowie rady redakcyjnej są znani?



Po trzeciej: WYŚLIJ



Jeśli odpowiedziałeś „Tak”,
na większość lub wszystkie
powyższe pytania, możesz wysłać
artykuł do danego czasopisma



Musisz mieć tylko pewność, że wybrane
czasopismo jest odpowiednio postrzegane
przez twoich kolegów. To jest warunek tego,
aby publikacja w nim pracowała na twoją reputację
i szanse uzyskania cytowań.



Publikowanie badań
w dobrych czasopismach podniesie
poziom profesjonalnego CV
oraz pomoże przyspieszyć karierę.



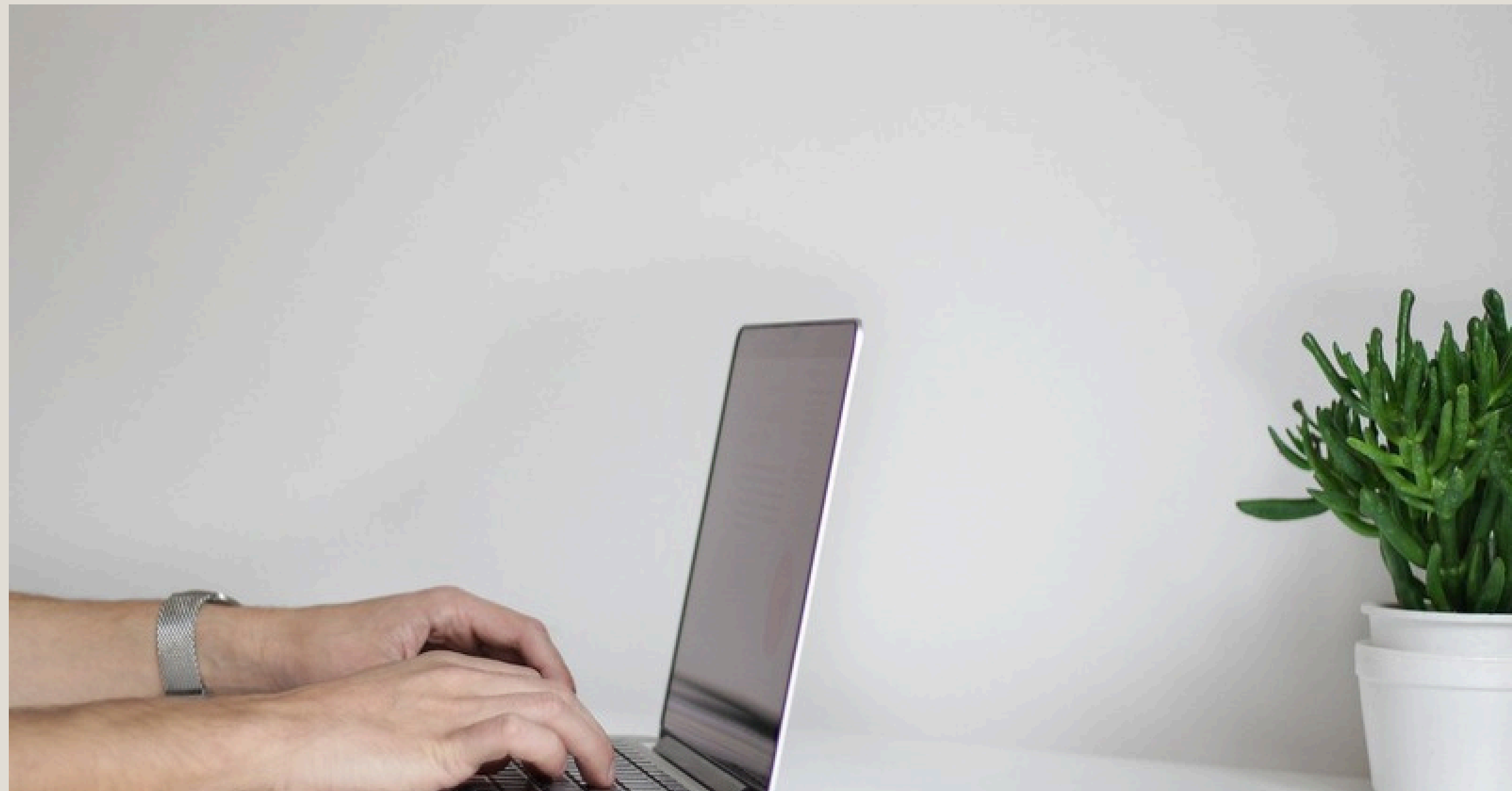
Aby artykuł mógł być łatwo
znaleziony, powinien być
indeksowany i poprawnie
archiwizowany.

Tylko po spełnieniu tych warunków artykuł
może być wysłany do wybranego czasopisma.



Warto też poszukać dyskusji na forach w serwisie *ResearchGate*.

Naukowcy dzielą się tam swoimi doświadczeniami związanymi z procesem recenzowania i publikowania artykułów naukowych.



Na koniec krótka wycieczka
na stronę naszej Biblioteki:



Zakładka PRACOWNIK I DOKTORANT

Znajduje się tu wiele przydatnych informacji.



ZAPRASZAMY